Leśnik z definicji

Wśród tych, którzy ukończyli technika lub studia leśne, krążą dwie legendy związane z zatrudnieniem w Lasach Państwowych – pierwsza dotycząca czasu, jaki mają na podjęcie stażu, i druga, odnosząca się do domniemanej utraty zawodu, czasem wymarzonego i okupionego ciężką pracą. Jak wiadomo, w każdej legendzie jest ziarno prawdy.

Czy na odbycie stażu w LP faktycznie ma się dwa lata, a po pięciu traci się prawo do wykonywania zawodu? Jak w takim razie odnowić uprawnienia do zawodu? Można do Lasów „wrócić" z innej pracy? Tego typu pytania nierzadko można usłyszeć na korytarzach techników i wydziałów leśnych.

Naczelnik Wydziału Zarządzania Zasobami Ludzkimi, Agnieszka Grzegorczyk: – *Absolwentem jest osoba, która* ***w okresie 24 miesięcy*** *od dnia określonego w świadectwie ukończenia szkoły podejmie pracę w leśnictwie, z wyłączeniem okresów zwłoki w podjęciu zatrudnienia spowodowanych: korzystaniem z urlopu macierzyńskiego (ojcowskiego) lub urlopu wychowawczego, długotrwałą chorobą, kontynuowaniem nauki na stacjonarnych studiach doktoranckich, nie dłużej jednak niż cztery lata.*

Tym zdaniem można by praktycznie rozwikłać dwa główne mity krążące wśród uczących się „na leśnika" – okres na odbycie stażu w LP i przepadek tytułu po pięciu latach spędzonych poza Lasami.

O ile kwestia pierwsza zastrzeżeń nie budzi, o tyle druga może. „Leśny" absolwent słownikowemu bynajmniej równy nie jest; ten drugi bowiem to: *osoba, która ukończyła pewien etap edukacji w jednostce organizacyjnej, wchodzącej w skład systemu oświaty. Ukończenie danego etapu edukacji łączy się zazwyczaj z uzyskaniem dyplomu i uprawnienia do (…)* ***wykonywania określonego zawodu*** (tyle Wikipedia). W wykładni LP ta definicja tylko przez dwa lata obejmuje osoby, które jedynie zakończyły leśną edukację na poziomie średnim lub uniwersyteckim. Dożywotniej trwałości nabiera dopiero po stażu w LP.

Warto też zwrócić uwagę na mało korzystną pozycję doktorantów. Absolwent wydziału leśnego może studiować, ile mu się podoba. Początek absolwenckiego odliczania wyznacza data na dyplomie. Doktor nauk leśnych, choćby, nie wiem jak głęboko, wgryzał się w leśnictwo na studiach doktoranckich, ma na to jedynie cztery lata. Studiując dłużej (np. z rocznym stażem zagranicznym w międzyczasie), nie mieści się w definicji absolwenta wg LP.

Furteczka

Osoba z dyplomem leśnika nie może liczyć – jak np. pielęgniarki – na odnowienie uprawnień zawodowych (**więcej w ramce poniżej**).

Nie odbycie stażu w LP na podstawie obowiązujących przepisów wewnętrznych, tj. zarządzenia dyrektora generalnego LP w sprawie stażu absolwentów w Lasach Państwowych (nr 59/2012), nie dyskwalifikuje do podjęcia zatrudnienia w jednostkach organizacyjnych LP. Zostaje możliwość zatrudnienia na warunkach ogólnych. Ale ile jest takich ofert?

Istnieje także możliwość odbycia stażu w LP nawet po dłuższym braku kontaktu z tą instytucją. Ale tylko dla osób, które po ukończeniu

Na rozpoczęcie stażu w LP zostają dwa lata po skończeniu szkoły. Potem szanse na zatrudnienie są zdecydowanie niższe



Fot. D. Klawczyński

Pielęgniarka odnawia uprawnienia, leśnik nie

Absolwent leśnictwa nie podejmując stażu w LP, już po dwóch latach dla największego pracodawcy w branży leśnej w zasadzie bezpowrotnie traci status absolwencki. Roczny staż w LP utrwala natomiast jego dożywotnią przydatność, choćby potem przez 20 lat zajmował się całkowicie przypadkowymi zajęciami.

Sytuacja absolwentów leśnictwa jest zgoła inna niż sytuacja pielęgniarek i położnych. Do 2012 r. obowiązywał je staż podyplomowy, który można było jednak rozpocząć w dowolnym momencie. Obecnie nie pracując w zawodzie – łącznie przez okres dłuższy niż pięć lat w okresie ostatnich sześciu lat – co prawda tracą uprawnienia, ale za to mogą je odzyskać. Te reguły dotyczą także absolwentów, którzy nie podejmowali pracy w zawodzie. Pielęgniarki zawiadamiają okręgową radę pielęgniarek i położnych (przynależność do tego samorządu zawodowego jest obowiązkowa) i odbywają przeszkolenie. Trwa ono do sześciu miesięcy i odbywa się pod nadzorem innej osoby uprawnionej do wykonywania zawodu. Taki „opiekun" musi posiadać co najmniej pięcioletnie doświadczenie zawodowe.

Przeszkolenie może odbyć się na podstawie umowy o pracę u pracodawcy, który zatrudnia albo ma zamiar zatrudnić pielęgniarkę. Jego ramowy program, sposób i tryb odbywania oraz zaliczenie określa uchwała Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych. Przyjmuje się, że program winien uwzględniać konieczność odnowienia wiedzy i umiejętności praktycznych oraz czas, w którym pielęgniarka nie wykonywała zawodu.

Również lekarze nie tracą zawodu. Mogą oni rozpocząć staż (na pisemny wniosek) w dowolnym momencie od ukończenia studiów wyższych. ■

Definicja: staż czy staż w LP?

O tym, jakim problemem w Lasach jest samo pojęcie stażu, łatwo możemy się przekonać, spoglądając choćby do zakładki zawierającej oferty pracy w LP. Oto przykład: Nadleśnictwo Dobieszyn poszukiwało starszego referenta w dziale gospodarki leśnej (zakres: użytkowanie lasu). Wymogiem formalnym w tym wypadku było: wykształcenie wyższe kierunkowe (leśnictwo) i **ukończony staż pracy** lub wykształcenie średnie kierunkowe (leśne) i **trzy lata pracy**. W przypadku pierwszym chodziło o staż absolwencki w LP, w drugim o doświadczenie w pracy (czyli staż pracy w ogólnym rozumieniu). Uważni Czytelnicy zauważą zapewne coś ciekawego w tym ogłoszeniu. Pracownik nadleśnictwa zauważył i poprosił o opinię radców prawnych.

szkoły podejmą zatrudnienie w innej instytucji związanej z leśnictwem. – *Wówczas dyrektor generalny LP* ***może zaliczyć część tego zatrudnienia*** *(maksymalnie do sześciu miesięcy) na poczet stażu w LP, a ta osoba musi następnie uzupełnić staż w jednostce LP do pełnych 12 miesięcy i zdać egzamin stażowy* – informuje pani naczelnik.

Furtka? Tak, ale malutka i z zamkiem, który może być nie do otwarcia.

Staż: słowo-wytrych

A teraz dwa przypadki osób, które ukończyły technika, poszły na studia leśne, a teraz pracują poza LP.

Katarzyna od 10 lat pracuje w firmie drzewnej, zajmując się tam kwestiami związanymi z zakupem surowca, m.in. od Lasów Państwowych, ale także od prywatnych właścicieli lasów, czy też tzw. biomasy. Biegle posługuje się dwoma językami, co wykorzystuje w codziennej pracy. Kandydatka do wydziału marketingu/sprzedaży drewna?

Maciej od 12 lat pracuje w policji, gdzie odbył służbę w oddziale prewencji, następnie w wydziale ruchu drogowego, by w chwili obecnej zajmować się kwestiami kryminalnymi w wydziale dochodzeniowym. Do jego obowiązków należy m.in. współpraca z leśnikami przy kradzieżach drewna czy w kwestiach kłusownictwa. Dzięki pracy w różnych wydziałach ma uprawnienia zarówno do posługiwania się środkami przymusu bezpośredniego, jak i posiadł pewną biegłość w kwestiach prawnych. Potencjalny – a może nawet idealny – strażnik leśny?

Obecnie Katarzyna i Maciej z różnych przyczyn, rodzinnych czy zawodowych, chcą rozpocząć pracę w strukturach LP. Ona, dzięki wspomnianej „furtce", teoretycznie powinna mieć szansę na sześciomiesięczne uzupełnienie stażu w LP i zatrudnienie. Maciej na ułatwienie w postaci uzupełnienia stażu w LP liczyć nie może.

Agnieszka Grzegorczyk zapytana o ich szanse odpowiada: – *Z pewnością na jakimś stanowisku ich dotychczasowe doświadczenie zawodowe może okazać się cenne z punktu widzenia nadleśniczego, który jest osobą decyzyjną w kwestii zatrudniania w nadleśnictwie.*

Ale: – *Należy liczyć się z tym , że* ***osoba, która nie odbyła stażu w LP, ma mniejsze szanse na zatrudnienie*** *w sytuacji, gdy nadleśniczy uzna, że startujący na rekrutowane stanowisko pracownik powinien mieć już jakieś doświadczenie zawodowe zdobyte w jednostce LP, a takie, właśnie praktyczne doświadczenie, daje staż.*

I znów furtka: – *Jeżeli nadleśniczy zatrudni pracownika, który nie odbywał stażu tzw. absolwenckiego, to nie ma potrzeby uznawania okresu zatrudnienia jako staż, bo wówczas ten pracownik jest zatrudniany na stanowisku np. referenta lub specjalisty, w zależności od spełnienia wymagań stażu pracy (w sensie liczby lat pracy zawodowej ogółem, a nie na stanowisku „stażysty"). Ile lat stażu pracy jest wymaganych na danym stanowisku, określają tabele wymagań kwalifikacyjnych dla stanowisk w LP. Przykładowo dla stanowiska specjalisty poza Służbą Leśną w nadleśnictwie wymaganych jest przy wykształceniu średnim minimum siedem lat pracy, a przy wykształceniu wyższym – minimum cztery lata pracy.*

Oznacza to tyle, że tym, kto może zadecydować o zatrudnieniu, ze stażem w LP lub bez, jest nadleśniczy.

Pogromcy mitów

Zawiłości zatrudnienia nieszczególnie interesują czynną kadrę LP – oni już mają miejsca pracy. Ale temat bynajmniej nie jest błahy z punktu widzenia młodego człowieka, który nie wie, co go w życiu czeka i przed jakimi wyborami przyjdzie mu stanąć.

Pamiętajcie – macie dwa lata na staż w LP, zawodu po pięciu latach nie tracicie, ale bez stażu w LP tak naprawdę to nawet go nie macie. Warto więc na staż w LP iść, bo sam staż pracy może Wam w przyszłości nie pomóc (**patrz: ramka powyżej**). No, chyba że z jakiejś furtki jednak uda się Wam skorzystać…

Bartosz Szpojda

